

Czesław Osekowski

Historia i dzień dzisiejszy Glisna

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 4, 331-333

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NADWARCIAŃSKI ROCZNIK
HISTORYCZNO-ARCHIWALNY
NR 4 - ROK 1997

Czesław Osękowski
Zielona Góra

Historia i dzień dzisiejszy Glisna

W Instytucie Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze opracowywana jest historia Glisna (niem. Gleißen). Miejscowość ma swoją specyfikę. Zaznaczyła się ona zarówno w czasie przynależności wsi do Niemiec, tj. przed 1945 rokiem, jak i po tym okresie, gdy podobnie jak i pozostałe poniemieckie ziemie na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej przekazana została Polsce.

Praca składać się będzie z trzech części. Pierwsza z nich to historia miejscowości obejmująca okres od pierwszych wzmianek o jej powstaniu z 1421 roku, aż po 1945 rok, opracowana na podstawie polskiej i niemieckiej literatury oraz w oparciu o źródła archiwalne.

W najdawniejszych czasach często zmieniali się właściciele lub współwłaściciele Glisna. Według pierwszych wzmianek o miejscowości w XV wieku były to rodziny Zynnitów, Otwich i Pennigków. Pomiędzy rokiem 1461 i 1463 w posiadanie dóbr glisnieńskich weszli Waldowowie. Odtąd przez około 300 lat Glisno pozostawało w rękach tej starej, rozgałęzionej w Marchii rodziny. W drugiej połowie XVIII wieku część miejscowości znajdowała się w rękach barona Gottloba von Troschke, część była własnością Fryderyka Wilhelma von Poser. Około 1800 roku wyłącznym właścicielem Glisna był F. W. v. Poser. Właśnie on w 1793 roku wznosił pałac i założył park ze sztuczną ruiną, pod koniec XVIII wieku uruchomił aluniarnię, a w latach dwudziestych XIX wieku założył fabrykę jedwabiu i słynne swego czasu uzdrowisko. Sprzyjające warunki klimatyczne i środowisko geograficzno-przyrodnicze zdecydowały, że Gli-

sno uznano za miejscowość atrakcyjną pod względem turystycznym i wypoczynkowym. Zwłaszcza w pierwszej połowie XIX wieku wieś odznaczona była bardzo chętnie, nawet przez mieszkańców Berlina. W 1816 roku w Glisnie mieszkało 497 osób, zaś w 1848 roku 900. Od lat trzydziestych XIX wieku właścicielem majątku był Israel Moses Henoach. W 1837 roku wybudował istniejący do dziś kościół, założył mauzoleum, do którego przeniósł kartusze herbowe dawnych właścicieli majątności i patronów kościoła oraz rozbudował pałac. W XIX wieku właściciele Glisna zmieniali się często. Były to kolejno rodziny Neumannów, Bernhardów, Dönnarów oraz od 1856 roku Wartenbergów. Na przełomie XIX i XX wieku Glisno straciło na znaczeniu, chociaż nadal pozostawało ważnym ośrodkiem produkcji rolniczej. Podczas pierwszej wojny światowej na różnych frontach poległo 53 młodych mężczyzn z Glisna, jeszcze więcej ofiar przyniosła druga wojna. W 1945 roku do miejscowości weszły wojska radzieckie. Pierwszą część książki kończą wspomnienia niemieckich mieszkańców Glisna.

Druga część książki to historia miejscowości w latach 1945-1989. Decyzją polskich władz państwowych późną wiosną 1945 roku Glisno przeznaczone zostało do zasiedlenia przez osadników wojskowych, tj. zdemobilizowanych żołnierzy i ich rodzin. Właśnie ta kategoria stanowiła największą grupę osiedlonych we wsi po wojnie. W konsekwencji zdecydowało to o charakterze miejscowości, jej rozwoju gospodarczym oraz stosunkach społecznych. Przez ponad czterdzieści powojennych lat ludność Glisna utrzymywała się zwłaszcza z pracy na roli, przy czym koegzystowały w niej trzy formy własności rolniczej: prywatna, spółdzielcza i państwowa. Część mieszkańców Glisna pracowała w zakładach pracy i instytucjach najbliższych miast, przede wszystkim w Sulęcinie. Mieszkańcy wsi przeżywali w okresie powojennym lata dobre i złe. Byli nękani przez władze w okresie stalinowskim, żywo reagowali na wydarzenia polityczne w kraju i na świecie, uczciwie pracowali i troszczyli się o swoje rodziny. Losy mieszkańców Glisna przedstawione zostały na tle ogólnej sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju, poczynając od osadnictwa, poprzez organizację życia we wsi, lata stalinowskie, sześćdziesiąte, siedemdziesiąte, okres „Solidarności”, na początkach transformacji ustrojowej w kraju kończąc.

Trzecią część książki stanowi raport z badań terenowych, który jest wynikiem wspólnego przedsięwzięcia pracowników naukowych i stu-

dentów z Freie Universität w Berlinie i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze. Badania przeprowadzone zostały w dniach 10-16 października 1995 roku. Podstawową techniką badawczą był wywiad za pomocą kwestionariusza, który zawierał zarówno pytania zamknięte, jak i otwarte, pozwalające ankietowanym na swobodne wypowiedzi. Spośród 124 rodzin zamieszkałych w Gliźnie badaniami objęto 65, co stanowiło 52 procent. Przystępując do pracy zamierzano przede wszystkim uzyskać socjologiczny obraz wsi, ustalić skutki wpływu transformacji ustrojowej w Polsce po 1989 roku oraz zbadać preferencje życiowe pojedynczych osób i całych rodzin.

Po 1989 roku nastąpił upadek spółdzielni produkcyjnej, PGR zbankrutował - jego zasoby przejęła Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. Ludzie zatrudnieni w spółdzielni i PGR stracili pracę. Także i indywidualni rolnicy nie mogli odnaleźć się w nowej sytuacji i poważną część gruntów zaczęli odłogować. Bezrobocie na wsi powiększyła grupa osób zwolniona z zakładów i instytucji w najbliższych miastach, znajdująca dotąd zatrudnienie zwłaszcza w Sulęcinie. Badania wskazują, że ludzie zatrudnieni dotąd w spółdzielczym i państwowym sektorze rolnym nie mogą odnaleźć się w nowej sytuacji gospodarczej kraju. Są niemal bezradni, nastawieni roszczeniowo i w większości uważają, że stała im się krzywda.

Wyraźna większość mieszkańców Glisna popiera jednak zmiany polityczne, jakie nastąpiły w Polsce po 1989 roku. Nie obawiają się także otwarcia granic, zbliżenia Polski do Europy oraz ewentualnej ekspansji kapitału niemieckiego. Wręcz przeciwnie, uważają jego napływ za szansę na znalezienia atrakcyjnej finansowo pracy, poprawę własnej sytuacji materialnej i poprawę bytu swego i swojej rodziny. Są jednak w przeważającej części przeciwni sprzedaży ziemi obcokrajowcom, zwłaszcza Niemcom. Ludność Glisna opowiada się za dobrymi stosunkami polsko-niemieckimi, choć większość badanych nie potrafiła określić, jak rozumie problem. Mieszkańcy oceniają, że w ostatnich kilku latach nastąpiła degradacja ich miejscowości, podobnie jak i większości sąsiednich wsi. Pozytywnie jednak odnoszą się do aktualnego miejsca zamieszkania i nie wyobrażają sobie, aby mogli je zmienić. Glisno i najbliższą okolicę uważają za swoją „małą ojczyznę”. Popierają decyzje władz, mające na względzie ochronę naturalnego środowiska oraz rozumieją, że turystyka i agroturystyka stanowią szansę rozwoju gminy Lubniewice, w tym także Glisna.